

O Ł A S K A C H
N. MARJI PANNY OSTROBRAMSKIEJ



Wizerunek Cudownego Obrazu Najświętszej Panny *MARYJNY* u O
przy Kościele WłOO Karmelitów Łoskich

KS. TADEUSZ SIECZKA

Ks. Tadeusz Sieczka

O ŁASKACH N. M. P. OSTROBRAMSKIEJ

STUDJUM HISTORYCZNE

BIBL. AWSD B-STOK



2 110000 066468

SKŁAD GŁÓWNY: KSIĘG. ŚW. WOJCIECHA
WILNO. — POZNAŃ. — WARSZAWA. — LUBLIN.

1

9

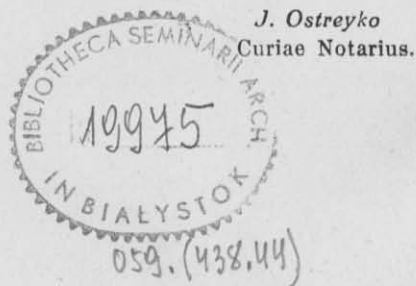
3

3

Nihil obstat
Wołkowysk, die 30 mai 1933 a.
Dr. *Alb' nus Jaroszewicz*
Censor libr.

IMPRIMATUR
(—) *† ROMUALDUS*
Archiep. Metrop. Viln.

Vilnae, 6. VII. 1933 a.
Nr. 13672.



Druk M. Latour'a. Wilno, Mickiewicza 11.



PRZEDMOWA.

W literaturze niema dotąd gruntownej monografji o cud. obrazie N. Marji Panny Ostrobramskiej. Aczkolwiek w czasie koronacji obrazu w r. 1927 ukazało się kilka broszur o tymże obrazie, to jednak żadna z nich nie opierała swoich danych na archiwach.

Monografja niniejsza różni się od innych jej podobnych tem, że wiadomości swoje czerpie z archiwów, stąd jest zupełnie oryginalna. Cytowanie daje nam rękojmię wiarygodności podanych faktów i ich historycznego znaczenia. Dla dziejów Ostrej Bramy praca źródłowa jest szczególnie pożyteczna.

Badając cuda ostrobramskie, widzi my, że najpoważniejszym źródłem i bodaj jedynem, które wylicza szereg cudów

i łask doznanych od Bogarodzicy Ostrobramskiej, jest Relacja O. Hilariona od św. Grzegorza z r. 1761. Innych ksiązek, któreby wyliczały cuda i łaski ostrobramskie, niema. Literatura koronacyjna pod tym względem nic osobliwego nie przynosi. Kilka wzmianek znaleźliśmy w archiwach, ot i wszystko.

Aczkolwiek nieliczne dochowały się opisy cudów i łask odebranych od N. Marji Panny Ostrobramskiej, to jednak cudowność obrazu Matki Bożej Miłosierdzia na Ostrej Bramie stwierdzają wota, głęboka wiara i pobożność wiernych i innowierców, pomimo, że nie mamy takich cudownych wypadków, któreby przeszły przez pręgierz surowej krytyki urzędowej.

OO. karmelici bosi wielce przyczynili się do rozpowszechnienia kultu ostrobramskiego w samych jego początkach; oni pierwsi zaczęli notować cudowne zjawiska ostrobramskie, które następnie działały się również i po opuszczeniu w r. 1844 przez oo. bosych Ostrej Bramy.

W niniejszej krótkiej monografji staraliśmy się umieścić ważniejsze cudowne

zjawiska ostrobramskie w porządku chronologicznym.

Sądu swego o powyższych zjawiskach nie wypowiadamy, lecz oddajemy go w ręce Wyższej Władzy Duchownej; cytujemy zaś je tylko ściśle według autentycznych dokumentów.

Autor.



WSTĘP.

Przystępując do omawiania tematu niezwykłej opieki N. Marji Panny Ostrobramskiej, trzeba najprzód rzucić okiem na genezę kultu obrazu z punktu widzenia jego cudowności.

O. Hilarion od św. Grzegorza w swojej Relacyi ¹⁾ pisze, że w r. 1626, t. j. w czasie, kiedy oo. bosi przybyli na stałe do Wilna i poczęli się fundować przy Ostrej Bramie, obraz ostrobramski, wiszący podówczas na bramie miejskiej, zwanej «Ostra» «był pospolitym, oraz przyzwoitym Katolików sposobem czczony, y szanowany iako

1) RELACYA O Cudownym Obrazie... w Wilnie w Drukarni J. K. M. WW. XX. Bazylianow, R. P. 1761. — Książeczka ta w swoim pierwszym wydaniu stanowi unikat bibliograficzny i jest własnością prywatną ks. R. Dronicza. Cytować będziemy stale pierwsze wydanie. (Relacya I).

inne na jakimkolwiek miejscu znajdujące się Obrazy Cudami nie słynące». ¹⁾

Rozszerzanie kultu obrazu ostrobramskiego przypadło w udziale oo. karmelitom bosym. OO. bosy, jako członkowie zakonu, wielbiącego w sposób osobliwy N. Marję Pannę, widząc Jej obraz wiszący na bramie miejskiej, zaraz postanowili cześć tego obrazu rozszerzyć i powiększyć. ²⁾

O. Gintowt w r. 1825, pisząc w raporcie o kulcie obrazu przed budową kaplicy drewnianej na Ostrej Bramie (którą zbudowano w r. 1671) tak się wyraża:

«...z czasem lud gdy się modlił, doznając ulgi w cierpieniach czynił ofiary i składał jałmużny, a tych kosztem Xięża Karmelici Bosi Klasztoru Wileńskiego na żądanie publiczności na Ostrej bramie wybudowali Kaplicę». ³⁾

W r. 1671 kult obrazu ostrobramskie-

1) Relacja I, 5.

2) Relacja I, 6 — 7.

3) Raport ks. Izydora Gintowta, Definitora i Spraw Prokuratora z d. 2. I. 1825 r. Rkp. w Archiwum Kurji Metropolitalnej w Wilnie, w Dziale: Wilno, Ostra Brama, Tom III.

go już był znaczny. Kronikarz, opisując budowę kaplicy drewnianej na Ostrej Bramie, o kulcie obrazu ostrobramskiego tak pisze:

«Obraz w ciągu całego czasu, kiedy budowała się drewniana kaplica, pozostawał w kościele i doznawał od ludzi wielkiej (która już wówczas była) czci... potem... ulokowano obraz (w kaplicy ostrobramskiej) już dawniej słynący cudami, jak i obecnie jaśniejący z dnia na dzień». ¹⁾

O. Hilarion w Relacji w rozdziale «Cuda MATKI Przenajświętszej w Ostro-Bram-

1) Rękopis bez tytułu, znajdujący się w Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, w Dziale A, Inwentarza Nr. 109. Rękopis ten cytujemy w pracy przez wyraz „Kronika“. Wyraz ten oddaje dobrze treść rękopisu, który istotnie stanowi kronikę klasztoru karmelitańskiego przy Ostrej Bramie w Wilnie, rozpoczynającą się od końca listopada 1624 r. i sięgającą do r. 1780. — Kronika, 107: „...*imago magnae populi venerationi (quae tunc erat) exposita... dein... in hoc loco in quo etiam nunc perseverat in magna populi devotione ac totius paene ciuitatis concursu, collocata est, miraculisque pridem clara, etiam nunc in diem clarescit*“.

skim Obrazie» pierwszy cud przytacza z r. 1671.¹⁾

Być może, że lud pobożny w tym czasie obraz ostrobramski nazywał cudownym.

W księdze dochodowej i rozchodowej oo. karmelitów bosych, rozpoczynającej się od r. 1685, dnia 10 sierpnia 1689 r. wizytator oo. bosych Brat Klemens od N. Marji Panny, mówiąc o obrazie Matki Boskiej Ostrobramskiej, dodaje doń przydomek «cudowny» — «Imagini Miraculosae, Beatissime Virginis Mariae, super portam...»²⁾. Inny wizytator, Brat Piotr Jakób od N. Marji Panny, pisząc o obrazie ostrobramskim dnia 23 września 1690 r., również używa tej samej nazwy — «Imagini Miraculosae Beatissimae Virginis in Porta Civitatis». ³⁾ Kronikarz pod datą 1691 podobnie pisze — «imagini Beatissimae Vir-

1) Relacya I, 18—19.

2) Liber Acceptae et Expensae Ab Anno 1685 Inchoatus (ad III. 1707 A.). Rkp. w Uniwersyteckiej Bibliotece Publicznej w Wilnie za Nr. 4077, fol. 51—52.

3) Tamże, fol. 61—62.

ginis in Porta miraculis clarae». ¹⁾ Słowem, w końcu XVII w. oo. karmelici bosci w urzędowych pismach wyrażają się o obrazie ostrobramskim, jako o obrazie cudownym.

Z połowy pierwszej XVIII w. na rycinach, wyobrażających N. Marję Pannę Ostrobramską, widzimy takie napisy:

«Wizerunek Cudownego Obrazu Najsświętszej Panny MARYEY u Ostrey-Bramy w Wilnie przy Kościele W.W. OO. Karmelitow Bossych...»²⁾.

1) Kronika, str. 136.

2) Rycina znajdująca się w broszurze p. t. „Trophaeum Sexcentnali Literaria in Arena Certamine COMPARATA Sapientiae Sedi... MARIAE... in Porta Aclali Terribili... Addictissimis... Fratibus Carmelitis Discal (ceatis) In Conventu Vilnensi sacrae Theologiae Auditoribus A. 1754. D. 2. Maij. — (Zobacz załączoną rycinę). — Broszura ta jest unikatem bibliograficznym, stanowi własność prywatną autora.

Podobny napis widnieje na wizerunkach, które przypadkowo odbite zostały w książce p. tyt. Felicitas Poloniae communibus omnium votis respondens, in Serenissimo Stanislao Augusto VII. Idus Septembris Anni M.D.CCLXIV... Typis S.R. M. Calissiensibus Ejusdem Societatis Jesu.—Książ-

«Istotne wyobrażenie Łaskami y Cudami słynącego Obrazu Najsświętszey Panny Maryi lokowanej na Ostrey bramie w Wilnie przy kościele Wielebnych Oycow Karmelitow Bossych». ¹⁾).

Wreszcie O. Hilarion od św. Grzegorza w swojej Relacji o obrazie ostrobramskim załącza cały rozdział o cudach Matki Przenajświętszej w ostrobramskim obrazie ²⁾, zaś na karcie tytułowej tejże książeczki zaznacza, że obraz ostrobramski «Nieustannemi słynie Cudami» ³⁾.

W r. 1768 obraz ostrobramski znalazł się w spisie obrazów wileńskich «Łaskami słynących», podanym przez Józefa Andrzeja Załuskiego, biskupa Kijowskiego ⁴⁾ i odtąd już powszechnie mówi się o obrazie ostrobramskim, jako o obrazie cudownym.

ka ta znajduje się w Uniwersyteckiej Bibliotece Publicznej w Wilnie. Sygn. 3 I. 2/28.

1) Napis na sztychu Franciszka Balcewicza.

2) Relacya I, 16—44.

3) Zob. karta tytułowa Relacji w naszej broszurze p. t. Dzieje święta Opieki N. M. P. Ostrobramskiej. Wilno, 1930, str. 9.

4) Zob. Pamiętka Katolicka, czyli Zbiór Pism i zdań rel. Gł. red. L. Rogalski, Warsz. 1856, 283.



Ł A S K I.

W artykule niniejszym mówić będziemy o zjawiskach i zdarzeniach, które w sposób naturalny trudno wytłumaczyć, a które zaszły w związku z modlitwą lub poleceniem się obrazowi N. Marji Panny Ostrobramskiej.

I.

O. Hilarion, który w swojej Relacji poświęcił cudom N. Marji Panny Ostrobramskiej cały rozdział, w pierwszych słowach owego rozdziału powiada:

«...iako jest w onych (cudach) świadczeniu Matka Boska hoyna, równa by była praca y zabawa, co gwiazdy na Niebie, piaski na ziemi liczyć odważyć się... Niezliczone bowiem są Najswiętszey Maryi Panny w tym Świętym Obrazie dobroczynności». ¹⁾

Jakkolwiek przesadne jest stanowisko

1) Relacya I, 16.

O. Hilariona, świadczy ono jednak o jego wielkiej wierze w cudowność obrazu ostrobramskiego.

Rękojmnie wiarogodności opisanych cudów przez O. Hilariona dają nam archiwa, które bądź uzupełniają niektóre opisy cudów, bądź podają szczegóły historyczne zgodne ze szczegółami, zanotowanymi przy opisie cudów, bądź wreszcie podają cuda nie zanotowane przez O. Hilariona może ze względu na niesprawdzony charakter cudowności zdarzenia.

Zjawisk o charakterze nadzwyczajnym, które O. Hilarion nazywa «cuda», przytacza on 30.

Ważniejsze z nich są następujące.

I. W roku 1671, już po wprowadzeniu obrazu do kaplicy ostrobramskiej, pewne dziecko, niecałe dwa lata liczące, z powodu nieostrożności niewymienionego nazwiska rodziców, wypadło z drugiego piętra domu na kamienną posadzkę, skutkiem czego poniosło śmierć na miejscu. Zasmuceni rodzice, nie widząc żadnej nadziei ratunku dziecka, polecają je przed obrazem N. Marii Panny Ostrobramskiej «z wielką ufno-

ścią, że prośby swojej nieomylny otrzymają skutek».

Dnia następnego znaleźli oni żywe i zdrowe dziecko bez żadnych oznak stłuczenia i uraz na ciele. «Za co dzięki czyniąc Matce Najsświętszej, na wieczną tak znaczne-
go cudu pamiątkę, malowaną ten Cud wyrażającą w Kaplicy zawiesili Tablicę, tegoż Roku (1671) Maja 6, która potym razem z Kaplicą R. P. 1715, dnia 27. Maja ogniem spłonęła» ¹⁾.

2. R. 1702 d. 3 kwietnia przybył do Wilna Książę Wiśniowiecki, hetman wojska, z dwoma tysiącami wojska i rozłożył się obozem na przedmieściu miasta, zwanem Porudomino.

Dnia 4 kwietnia t. r. udał się Wiśniowiecki z Wilna do wojska do Porudomina w obawie nadejścia Szwedów. Dnia 5 kwietnia o godz. 4 po północy zajęli Szwedzi miasto w samo Święto Zwiastowania N. Marii Panny w liczbie około 8 tysięcy żołnierzy pod wodzą Karola XII ²⁾. Karol XII

1) Relacya I, 18.

2) Kronika, 309; 259—260. — Relacya I, 19.

wszystkie bramy miejskie kazał obsadzić swoimi żołnierzami, między innymi i Bramę Ostrą.

Lud pobożny nie zląkł się najeźdźców, lecz na mocy zwyczaju śpiewał przed obrazem ostrobramskim pieśni nabożne, żarliwie się przytem modląc.

Nabożeństwo to widocznie niepodobało się szwedzkim żołnierzom, skoro czterech z nich, stojąc na warcie przy Ostrej Bramie, nietylko zakazywali śpiewać pobożne pieśni przed cudownym obrazem, lecz jako heretycy, lekceważąc sobie cześć N. Marji Panny, poczęli nucić szkaradne piosenki i ważyli się bluźnierczo wzywać Imienia Marji.

Bóg Przedwieczny pomścił honor N. Marji Panny, albowiem, gdy dnia 14 kwietnia rano, z Wielkiego Piątku na Sobotę, grzało się przy ogniu w samej Ostrej Bramie czterech tych bluźnierców, nagle, same przez się drzwi, którychby nie poruszyło i dziesięciu ludzi, z zawias się wyważyły i z wielkim hukiem i trzaskiem spadły na bluźnierców. Dwóch z nich odrazu poniosło śmierć na miejscu, dwóch zaś

odwieziono do obozu za rzeką Wilją, gdzie również w krótkim czasie zmarli ¹⁾).

Tegoż roku, w sam dzień Wielkanocy, dnia 16 kwietnia, kilka oddziałów wojska litewskiego pod wodzą oboźnego W. X. L. Antoniego Nowosielskiego uczyniło wypad na część wojska Szwedzkiego, obozującego w Wilnie. Wyłamawszy drzwi ostrobramskie z przedmieścia, Nowosielski stoczył bitwę ze strażą szwedzką, którą częścią rozproszył, częścią trupem położył, następnie wjechał do Wilna, gdzie mnóstwo żołnierzy szwedzkiego wojska pozabijał. Wobec jednak nadciągających większych oddziałów wojska nieprzyjacielskiego cofnął się spowrotem, nie zaznawszy znaczniejszych strat.

Szczęśliwą ową wyprawę zarówno Nowosielski, jak i żołnierze jego obozu, uważali, iż nastąpiła ona dzięki szczególnej opiece N. Marji Panny Ostrobramskiej, na dowód czego ofiarowali do kaplicy ostrobramskiej duże srebrne wotum z wizerunkiem owego zdarzenia; wotum to wisiało

1) Relacya I, 19—21.

w tejże kaplicy jeszcze w r. 1761, potem zaś gdzieś zginęło. ¹⁾

3. W 1706 r. dnia 18 maja, w Święto Zesłania Ducha św. wybuchł w Wilnie olbrzymi pożar, czyniąc w mieście straszliwe spustoszenie. W Acta Domus XX. Misjonarzy w Wilnie ²⁾ czytamy za rokiem tym skreślone przez kronikarza następujące słowa:

«Roku tego Dnia 18 Maja Wilno całe z dopuszczenia Bożego pożar zruynował, w którym wespół z Ratuszem na 500 kamienic, Domów drewnianych więcej tyśiąca, y kościołów tam Latini quam Graeci ritus zgorzało 10».

Ogień niszczycielski swój pochód rozpoczął od małego domku niedaleko kościoła św. Mikołaja i w krótkim czasie doszedł do Ostrej Bramy, zagrażając zarówno całości drewnianej kaplicy, jak i kościołowi św. Teresy i innym zabudowaniom zakonnym.

1) Kronika, 259—260. Relacya I, 21—22.

2) Acta Domus a principio foundationis. Rkp. w arch. XX. Misjonarzy w Wilnie, fol. 36.

Ogień z dwóch stron zaatakował posesję oo. bosych. Z jednej strony płomienie dotykały drzwi i okien kościelnych, z drugiej — poczęły obejmować na podwórzu klasztorным niektóre drewniane budynki. ¹⁾

Ojcowie użyli wszystkich środków (przyrodzonych i nadprzyrodzonych) obrony. Bracia, którzy świeżo przyjęli profesję, z rozkazu O. Wikarego, Jeremiasza od Krzyża, swego Magistra, poczęli gasić pożar ²⁾; dwaj bracia O. Zachariasz od św. Ludwika i br. Urban od św. Teresy wyjęli obraz ostrobramski z kaplicy i zanieśli go do kościoła św. Teresy ³⁾, zaś O. Jeremiasz od Krzyża wraz z braćmi udał się do kościoła i, rzuciwszy się krzyżem na ziemię przed Najś. Sakramentem, zaintonował płaczącym głosem litanję do WW. Świętych, poczem wziął do rąk Monstrancję i udał się z procesją dookoła po-

1) Relacya I, 23—24.

2) Kronika, 271.

3) Relacya I, 24.

sesji klasztornej, kreśląc Monstrancją nad płomieniami znak krzyża św.¹⁾

Kościół, kaplica i klasztor z pośród morza płomieni ocalały. Jedni Ojcowie przypisywali to modlitwie braci i procesji, inni — opiece N. Marji Panny Ostrobramskiej, którą niektóre pobożne osoby widziały unoszącą się w wielkiej jasności nad kościołem św. Teresy, co następnie pod przysięgą zeznały.²⁾ Po pożarze wiele osób zeznało, że ocalały domostwa, gdzie się znajdował wizerunek N. Bogarodzicy Ostrobramskiej.³⁾ Dziwnym sposobem ocalała kamienica, w której w jednym z mieszkań był przechowywany proch, pomimo, że sąsiednie domy spłonęły i dach tej kamienicy już się był zajął płomieniem; była to kamienica ofiarowana karmelitom przez Ignacego Dubowicza. Ponieważ nad drzwiami komory z prochem, która była własnością niejakiego Józefa Mackiewicza,

1) *Scutum Antiquitatis Carmelitanae... a Quodam Carmelita Discalceato, Vilnae Typis S. R. M. Academiæ Societatis Jesu. Anno Domini 1741*, 326.

2) Relacya I, 24—25.

3) Relacya I, 25.

wisiał wizerunek N. Marji Panny Ostrobramskiej, zatem ocalenie owego mieszkania i domu przypisano cudownej opiece Tejże N. Bogarodzicy.¹⁾

Wkrótce wieść o dziwnych zjawiskach, związanych z ocaleniem różnych domów za przyczyną N. Marji Panny Ostrobramskiej i ukazaniem się Tejże nad kościołem rozeszła się po całym mieście Wilnie. OO. karmelici, chcąc uczcić pamięć dziwnego ocalenia kościoła, kaplicy i klasztoru od pożaru, odtąd rokrocznie święcili przez wiele lat dzień 18 maja, w którym to dniu schodziły się do kaplicy wszystkie orkiestry z całego miasta i od rana do nocy wygrywały na cześć Bogarodzicy pieśni i hymny celem zaskarżenia sobie Jej potężnego orędownictwa.²⁾

1) Relacya I, 25—26.

2) Relacya I, 26. — O pożarze z 1706 r. i o cudach związanych z tym pożarem, opiewają Godzinki Ostrobramskie (Relacya I, 58), pieśń o cudach „Obrono wielka”. (Tamże I, 95). Cuda wymienione przedstawione są na sztychu Kąregi z 1799 r. oraz na starożytnym obrazie, znajdującym się w kościele w Szumsku na Wołyniu

Uroczystość 18 maja obchodzona była w Ostrej Bramie przez wiele lat, najprawdopodobniej do r. 1715, w którym to roku w czasie pożaru spłonęła drewniana kaplica ostrobramska.¹⁾

4. W r. 1707 — podaje O. Hilarion — niejaki Grzegorz Leśniewski, przeprawiając się w nocy wozem przez rzekę, natrafił na głębinę i począł tonąć. Widząc się w pewnem niebezpieczeństwie życia, wzywa na obronę jaśniejącą łaskami Najświętszą Pannę na Ostrej Bramie i natychmiast dziwnym sposobem znajduje się na brzegu. O świetle wielce zdumiony ujrzał na brzegu i rzeczy, które w nocy potonęły i które uważał już za stracone.

Prawdziwość powyższego zdarzenia Leśniewski zeznał pod przysięgą przed ołtarzem N. Marji Panny Szkaplernej w obecności O. Modesta od Oczyszczenia N. Marji Panny.²⁾

1) Relacya I, 14. Kronika, 276 — 277.

2) Relacya I, 27 — 28; 55; 96. Cud ten znalazł oddźwięk na sztychach, pochodzących z XVIII i początku XIX w.: na sztychu Karęgi z 1799 r. i na

5. W r. 1708 cesarz rosyjski Piotr, zwany Wielkim, zajął Wilno i przez całą zimę stał z wojskiem w mieście. Jeden z wojska jego żołnierz, pobudzony grzeszną chciwością, zakradł się potajemnie do kaplicy ostrobramskiej i chciał zdjąć srebrną szatę z cudownego obrazu. Gdy tylko dotknął świętokradzką ręką obrazu, został od niego rzucony o mur i natychmiast postradał życie. Straszliwe to zdarzenie wojsko rosyjskie niezmiernie przeraziło i pobudziło do wielkiej czci i uszanowania dla cudownego obrazu. Wielu żołnierzy składało ofiary, inni, według zwyczaju wschodniego, czynili pokłony, prosili ludzi o śpiewanie litanij i pieśni przed cudownym obrazem, nabywali obrazki ostrobramskie i t. p. Co więcej, władze wojskowe rosyjskie wydały rozkaz, zabraniający wartownikom, stojącym w Bramie Ostrej, palenia tytoniu dla uczczenia świętego obrazu.¹⁾

6. Dnia 13 marca 1744 r. Józef Porzec-

starożytnym obrazie, wiszącym w kościele w Szumsku, woj. Wołyńskiego.

1) Relacya I, 27—28, 53; 96. Cud ten wyrażony jest również na sztychu Karęgi.

ki z województwa połockiego, nie zastawszy w gospodzie sługi swego, sam poszedł opatrywać konia, a gdy zobaczył, że ten jest spragniony, poprowadził go do studni, by go napoić. Nagle, ciągnąc wodę, przechylił się i wpadł do studni. Widząc się w niebezpieczeństwie życia, zawołał:

«Najświętsza Panno Ostrobramska, ratuj!»

I o cudo! Wpół studni zawisł w powietrzu i bez wszelkiej pomocy ludzkiej wolno ze studni wyszedł.

Prawdziwość owego zdarzenia Porzeccki pisemnie zeznał i stwierdził przysięgą w obecności świadków Eljasza-Zniejewskiego i Michała Widziewicza oraz prof. filozofji i promotora kaplicy ostrobramskiej O. Bennona od św. Brygitty. ¹⁾

7. W lutym 1747 r. Katarzyna Górską pod przysięgą piśmiennie zeznała, że córka jej Marjanna, nie mająca jeszcze roku, «śmiertelnie chorując żadney nadziei ży-

1) Relacya I, 31—32. Cud powyższy znalazł swój wyraz w Godzinkach Ostrobramskich (str. 55), jak i na sztychu Karegi.

cia nie miała, y przez Niedziel trzy już była olsnęła», po ofiarowaniu jej przez matkę do cudownego obrazu «po kilku dniach przeyrzała y do zdrowia doskonałego przysła». ¹⁾

8. Dnia 10 lipca 1751 r. między godz. 1 a 2 pp. synek Józefa i Marjanny Woszczyńskich, imieniem Jan, w wieku lat 2, nagle zachorował, dostał kurczów, pianę z ust toczył. Około godz 5 pp. «dziecię oczy w słup postawiwszy; konać wcale zaczęło». Atoli na skutek modłów rodziców i zakupienia Mszy św. przed obrazem, w czasie jej odprawiania «oczuciwszy się jakoby nigdy dziecko nie chorowało ieść prosić zaczęło».

Zeznanie to złożyli na piśmie Józef Woszczyński i Michał Lakiewicz w kościele karmelitów przed pisarzem opostolskim Marcinem Janem Kantym Łyszczarskim w obecności świadków. ²⁾

9. Dnia 2 sierpnia 1753 r. «Szlachetnie Urodzona» Marjanna Bohdanowska, lat oko-

1) Relacya I, 35—36.

2) Relacya I, 37—39.

ło 80-ciu, przed pisarzem apostołskim Marcinem Janem Kantym Łyszczańskim przy świadkach pod przysięgą zeznała, że po 3-dniowym oślepieniu, po ofiarowaniu się Matce Boskiej Ostrobramskiej «na tychmiast doskonały wzrok odebrała», za co też przez wdzięczność ofiarowała wotum. ¹⁾

10. Dnia 13 marca 1761 r. «Uczciwy» Krzysztof Ostryński z żoną Elżbietą pod przysięgą na piśmie zeznali, że córka ich Marjanna «na oko lewe długo nie widziała». Matka na intencję córeczki zakupiła w Ostrej Bramie Mszę świętą i wraz z córeczką jej słuchała. Po Mszy, św. dziecko przechadzając się przed kaplicą, rzekło rozdane do matki:

«Matuleńku, wszakże ja widzę!»

I od tego czasu dziecko cieszyło się dobrym wzrokiem. ²⁾

1) Relacya I, 39—40.

2) Relacya I, 42—43.

Oto ważniejsze zdarzenia zanotowane w Relacji. Niektóre z nich znajdują odzwierciedlenie w innych źródłach, które je uzupełniają, potwierdzając ich wiarygodność.

II.

Oprócz Relacji znajdują się wzmianki o dziwnych zjawiskach w innych źródłach, z których przytoczymy jeden z czasów przed wydaniem Relacji, zaś następne — po wydaniu tejże.

1. Dnia 28 maja 1760 r., pisze kronikarz, wybuchł ogień na «Ostrem Przedmieściu», niedaleko Ostrej Bramy. Ogień pochłonął zabudowania OO. Bazylianów, kościół Filipa i Jakóba i szereg innych. Kościół św. Teresy tym razem uległ również pożarowi; spaliły się w nim wszystkie ołtarze z wyjątkiem wielkiego wraz ze wspaniałymi obrazami, nadto uległy pożarowi figura ukrzyżowanego Pana Jezusa i obraz Teożo, przywiązanego do słupa, który, jak głosiło podanie, otaczał wielką czcią św. Kazimierz. Ostra Brama natomiast, chociaż ze wszystkich stron otoczona była ogniem,

pozostała wolna od pożaru nie bez wielkiego zdziwienia ludu. ¹⁾

2. Józef Jurkiewicz, były zakrystjan Ostrej Bramy, pisał w listach w r. 1907 o Ostrej Bramie, i współczesnych dziwnych wypadkach takie słowa:

«Obowiązek zajmuję zakrystjana w Ostrej Bramie... Niejeden z przyjezdnych opowiada mi o łaskach otrzymanych od Tej, która króluje na Ostrej Bramie. Opowiadają mi mężczyźni, niewiasty, panowie i panie, wieśniacy i wieśniaczki o rozmaitych łaskach odebranych. Razu jednego przyjechał ze Żmudzi staruszek, składa ofiarę i opowiada: «Byłem chory na wodną puchlinę, która mi niechybna groziła śmiercią, ale wezwałem na pomoc Matkę Boską Ostrobramską z postanowieniem, że o ile wyzdrowieję, to odwiedzę ten cudowny obraz. Po takiej modlitwie wnet zasypiam, kiedy się zaś obudziłem nie było żadnego śladu choroby. I oto widzicie mnie tu starego».

«Przychodzą wieśniaczki, gospodynie,

1) Kronika 324--325.

składają ofiary i mówią: «Proszę przyjąć ofiarę za ocalenie od pożaru». Pytam wówczas, jak to było, i otrzymuję taką odpowiedź: «Było to tak. Kiedy ogień ogarnął całą wieś, tośmy z sąsiadką w płaczu wezwwały o ratunek Matkę Boską Ostrobramską i tak ocalało nasze zabudowanie w całości, za co składamy dzięki Tej Matce Najświętszej».

«Inni dają na Msze św. za znalezienie skradzionych rzeczy: wołów. koni i t. d.

«Opowiadała jedna rosjanka z pod Moskwy, że cudownie otrzymała uzdrowienie w samej kaplicy ostrobramskiej. Trzy lata leczyła się u doktorów tamtejszych, ale nie mogli jej wyleczyć i poradzili jechać do Wilna do lekarzy. Pojechała. Ale niedługo tu używała lekarstw, bo uleczyła. Ta, która jest uzdrowieniem chorych. «Kiedym wyjeżdżała z domu — opowiadała — to mnie uprzedzili krewni i znajomi, abym była ostrożną, bo polacy są źli, jak psy: wyrzuca cię i obalamują.

Strzeż się ich, jak możesz. Będąc jeszcze w domu słyszałam, że tu w Wilnie jest obraz Matki Boskiej nad bramą uli-

cy. Kiedym przyjechała, to się starałam przyjść i przypatrzeć obrazowi, ale wedle przestrogi danej mi w domu, że wyrzucą mnie stąd polacy, ile możliwości, starałam się nie okazać, że jestem prawosławną. Przytuliłam się w kąteczku i stałam. Kiedym zaszła do kaplicy Matki Boskiej, już była zaczęta Msza św. (jak ona mówiła «służba»). Po tej Mszy bez przerwy wychodzili księża ze Mszą św. do 12 godziny i podczas tego nabożeństwa poczułam jakieś przejęcie się i zdumienie. I wtedy to postrzegłam, że ja jestem jakby odrodzona i zdrowa». Tak opowiadała ta osoba, którą ja od tego czasu poznałam. To było w 1905 r. w maju. W przeszłym roku, t. j. w 1906¹⁾ latem też była. Jej opowiadaniu świadczyły uczynki, ofiara i po tem zdarzeniu, czyli po otrzymaniu tej łaski, pierwszą była w kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. Kiedy odmykałam drzwi, to ta osoba była już za drzwiami i biegła, jak dziecko stęsknione, do Matki swej. Takim postępowaniem po-

1) Jurkiewicz pisał powyższe w r. 1907.

twierdziła swoje opowiadanie, bo jak Apostoł św. powiada: «wiara bez uczynków martwą jest» i nie tylko mnie to mówiła, ale dużo komu». ¹⁾

3. Z wielu listów, opisujących łaski, doznane za pośrednictwem Bogarodzicy Ostrobramskiej, przytoczymy dwa.

Niejaka M. Żaboklicka z Kijowa pisze w liście do ks. proboszcza Ostrej Bramy dnia 19 marca 1907 r. ²⁾ między innymi takie słowa:

«...W roku zeszłym siostra moja była śmiertelnie chora po urodzeniu dziecka i ja sobie postanowiłam, że jeżeli ona wyzdrowieje, to poszlę do Ostrej Bramy jako ofiarę na rzecz kaplicy ową złotą bransoletkę, którą W. ks. Proboszcz może kazać zawiesić jako wotum przy obrazie Najświętszej Panny...» ³⁾

W innym liście niejaka Jadwiga Wierz-

1) Listy Jurkiewicza znajdują się w archiwum prywatnem autora. Autor w tekście poprawił niektóre błędy ortograficzne, i stylistyczne.

2) Listy owe znajdują się w arch. ostrobramskiem za nr. 20.

3) Tamże.

bicka z Żytomierza (ulica Mikołajewska Nr. 14) tak pisze do ks. proboszcza ostrobramskiego dn. 3 sierpnia 1907 r.:

«Posyłam do Jego łaski 3 ruble na mszę św., prosząc bardzo czcigodnego Ojca o odprawienie mszy św. przed cudownym obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej na podziękowanie Jej za ocalenie nas od straszego pożaru, który był od naszych budynków o kilka kroków ledwie. Wszystkie budynki były oblane kirasiną, bo dzierżawca zaasekurowawszy drogo swoje sterty z pszenicą i żytem, pooblewał kirasiną sterty zbożowe i takowe podpałił, bo więcej brał assekuracji niż wartość była tego zboża. Ażeby odciągnąć podejrzenie od siebie, że to on dla swego interesu pooblewał kirasiną sterty i później podpałił, dlatego więc i moje budynki pooblewał też kirasiną, abysię jednocześnie spaliły, dowodząc, że to wszystko robią włościanie przez złość i niechęć do panów. Tym czasem, kiedy my obie z córką, widząc straszne niebezpieczeństwo (bo pożar był bardzo silny), wyniosłyśmy obraz Najświętszej Matki Boskiej Ostrobramskiej

poświęcony w Wilnie przez byłego proboszcza Frąckiewicza dwa lata temu i zaczęłyśmy się modlić, prosząc, aby się nami w tym nieszczęściu zaopiekował, to pomimo, że budynki blisko stert stojące już zaczęły się smalić, jednak wiatr silny się zerwał, odwrócił ogień w drugą stronę i budynki nasze ocalały dzięki opiece Najświętszej Matki. No i wszyscy włościanie, widząc co się stało, krzyknęli jednogłośnie, że to cud Matki Boskiej. Dziękując więc Matce Najświętszej za Jej cud i opiekę nad nami, posyłam tę odrobinę pieniędzy, prosząc czcigodnego Ojca o modlitwę dzięczynną za ocalenie mego dobra...»



ZAKOŃCZENIE.

Na tem kończymy opis znaczniejszych wydarzeń dziwnych, działanych za pośrednictwem N. Marji Panny Ostrobramskiej. ¹⁾

Do wypadków wymienionych należałoby dołączyć wszystkie napisy, znajdujące się na wotach ostrobramskich, które wyrażają dziękczynienia za cud lub łaski odebrane. Ponieważ jednak o wotach będziemy pisać w osobnej broszurze, w której, załączymy spis napisów, widniejących na

1) O innych zdarzeniach, oprócz pominiętych w Relacyi, znajdziemy w Kronice, na str. 318--319; 325--326; w Breve Historicum, (rkp. w Arch. Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, w Dziale A, Inwentarza nr. 110), na str. 57; 69--70; w księdze do zapisywania ofiar składanych do kaplicy N. Maryi Panny Ostrobramskiej Sporządzonej 1 Stycznia 1884 r. (rkp. w archiwum ostrobramskiem, za nr. 18), data 19. VI. 1906 r.; w Dzien-

nich, zatem napisy owe w niniejszej broszurze pominiemy.

Sądzymy, że niniejsza krótka monografia zwróci uwagę społeczeństwa na ważność powyższego problemu i przyczyni się do bardziej krytycznego opisywania zjawisk cudownych, związanych z obrazem ostrobramskim.

niku Podróży po Litwie i Żmudzi odbytej w 1856 roku, przez D-ra T. Tripplina. Tom I, Litwa, Wilno 1858, 154--155 oraz w rękopisie pod tytułem:

„Opisanie Kościoła, Klasztoru i kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej nazwanej ze wszelkiem dalszem zabudowaniem do karmelitów Bosych Wileńskich należących (z 1844 r.)”. Rkp. in folio w Archiwum Kurji Metropolitalnej w Wilnie, w Dziale: Wilno, Ostra Brama, Tom II. Tamże, fol. 21: *„Opisanie kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej z należącemi do niej murami oraz Zakrytyi y wszelkich ozdoby y ofert przy cudownym Obrazie Matki Boskiej znajdujących się; tamże, fol. 31; „Papiery do Fundacyi tutejszey należące”: nr. 49: „R. 1825, dn. 4 Maja. Plik należących papierów do Ostrej Bramy, a mianowicie, trzy objawienia doznania Cudów y korespondencye z Policją o wzbronienie Żydom przeysścia przez tąż bramę”*. Papierów tych jednak nie udało się nam odnaleźć.

Żywimy również nadzieję, że zostanie wkrótce otwarta księga do zapisywania znaczniejszych wydarzeń cudownych i łask odebranych za pośrednictwem obrazu ostrobramskiego, lub wizerunku.

Pożądanem byłoby wielce perjodyczne czasopismo ostrobramskie, w którymby notowano współczesne dziwne zjawiska oraz dzieje Ostrej Bramy.